

Tatiana Pękala
właścicielka Biura Nieruchomości Dream Property Marbella



Zapraszamy Państwa na południe Hiszpanii



Mieszkam tu od ośmiu lat i nie spędziłam ich wyłącznie leżąc pod palmą, chociaż przyznaję, że z przyjemnością właśnie temu zajęciu oddaję się w weekendy naszego wyjątkowo długiego i słonecznego lata. Sezon letni trwa tu około 6 miesięcy. Pozostałych 6 miesięcy roku to również dużo słońca (w końcu mamy tutaj aż 320 słonecznych dni w roku!), tyle tylko, że zamiast 35 stopni w cieniu jest w ciągu dnia ponad 20. Dlatego to miejsce nazwano „Wybrzeżem Słońca”.

Costa del Sol...

...jest dla wszystkich. Jest andaluzyjska, hiszpańska i kosmopolityczna. Nie ma tu ciężkiego przymysłu, nie ma finansowych korporacji. W większości andaluzyjskich „pueblos blancos” zatrzymał się czas, można tam posmakować prawdziwej Andaluzji, trochę hiszpańskiej, trochę arabskiej, właśnie takiej, jak jej pogmatwana historia. Málaga jest bardzo hiszpańska, Marbella natomiast to miejsce kosmopolityczne. Mam wrażenie, że każdy mówi tutaj co najmniej trzema językami i pochodzi z innego końca świata. Są tu Skandynawowie, Anglicy, Rosjanie, Niemcy, Polacy – wszystkie te nacje, których natura nie obdarzyła zbyt hojnie słońcem, natomiast szcudrobliwie deszczem i szarugami. Costa del Sol to świetne miejsce dla osób ciekawych obyczajów i języków innych narodów – wystarczy przyjechać i pójść na kawę lub tapas do najbliższej knajpki. Jest spora szansa, że sąsiad przy barze z prawej strony będzie mówił w innym języku niż ten z lewej. I nie będzie im to w niczym przeszkadzało.

Costa del Sol nie bez powodu nazywana jest również Costa del Golf – mamy tutaj 47 pól golfowych. Niektóre z tych pól cieszą się światową renomą i są miejscem ważnych turniejów golfowych. Na wszystkich polach można grać zimą, gdy większość pól w innych częściach Europy pokrywa śnieg.

Wybrzeże Słońca to również dobra baza wypadowa dla osób, które mają ochotę pozwiedzać Andaluzję – a zdecydowanie jest tu co oglądać. Nowoczesne lotnisko w Maladze jest teraz drugim co do wielkości lotniskiem Hiszpanii i obsługuje rocznie prawie 14 mln pasażerów.

Costa del Sol kojarzy się głównie z odpoczynkiem...

A czy jest w tym coś złego? Z czego tak naprawdę składa się życie? Chcemy się uczyć, pracować, kochać, odpoczywać. Na Wybrzeżu Słońca można to wszystko robić, na dodatek w świetnym klimacie i przy dobrze przygotowanej infrastrukturze.

Znam wiele osób, które przyjechały tutaj odpocząć, po czym okazało się, że odpoczynek potrafi być bardzo twórczy i odmieniać życie. Tym sposobem na przykład zestresowany niemiecki biznesmen stał się właścicielem dobrze prosperującego „chiringuito”, plażowego baru serwującego pyszne ryby i napoje, a pewna wiecznie zabiegana właścicielka dobrze prosperującej firmy zatrzymała się na chwilę, akurat na tyle, żeby odkryć swój talent literacki. I wyszło z tego kilka całkiem niezłych książek.



Dream Property Marbella...

...jest polskim biurem nieruchomości operującym na południu Hiszpanii. Mamy ofertę dla wszystkich. Każdy klient jest przez nas obsługiwany z takim samym zaangażowaniem i starannością – bez względu na budżet, który przeznacza na swoją inwestycję. Costa del Sol oferuje bardzo szeroki wybór różnego typu nieruchomości, poczynając od prostych apartamentów (w cenach porównywalnych do polskich), kończąc na luksusowych willach, gdzie górna granica cenowa w zasadzie nie istnieje.

Dlatego nie ma przesady w naszych deklaracjach skierowanych do klientów: Państwo podają kryteria, a my znajdujemy nieruchomość – dokładnie taką, o jaką Państwu chodzi.

Poprawiająca się sytuacja ekonomiczna Hiszpanii i wzrost zaufania na rynkach przekłada się na coraz większe zainteresowanie Costa del Sol wśród polskich klientów. Część z nich pyta o możliwość wynajmu mieszkania lub domu na wakacje, część myśli o kupnie, a coraz więcej osób pyta o możliwość połączenia tych dwóch wariantów. Bardzo często zaczyna się od zakupu tzw. „drugiego domu”, nieruchomości z założenia wakacyjnej, potem jednak okazuje się, że słońce i ciepło to atuty, którym trudno się oprzeć i jeśli tylko jest taka możliwość, zmieniają się proporcje: dom na przykład w Warszawie staje się tym „rezerwowym”, do którego wpada się, kiedy ma się coś do załatwienia w Polsce. To dotyczy zresztą nie tylko Polaków, tak bardzo często funkcjonują również Anglicy i Skandynawowie. Wszystko zależy od pomysłu na życie.

Niektórzy nasi klienci traktują inwestycję w nieruchomości wakacyjne czysto biznesowo – kupują w dobrych lokalizacjach i po dobrych cenach, a potem zarabiają na wynajmie swoich mieszkań. Dobrze zlokalizowana, utrzymana i zarządzana nieruchomość może przynosić właścicielowi spore zyski. Zawsze proponujemy naszym klientom tę opcję i bardzo wielu się na nią decyduje. Nawet ci, którzy z założenia nie byli zainteresowani wynajmem. Wiadomo, „pecunia non olet”.



Nie ma żadnych formalnych ograniczeń przy zakupie nieruchomości w Hiszpanii przez obywateli innych krajów Unii Europejskiej. Transakcja zakupu musi się oczywiście odbyć zgodnie z literą hiszpańskiego prawa i każdy cudzoziemiec nabywający nieruchomość w Hiszpanii musi spełnić jego wymogi. Wiadomo, że każdy kraj ma swoją specyfikę, mentalność i biurokrację, a my działamy jak bufor, jesteśmy po to, żeby wyeliminować ewentualne nieprzyjemne niespodzianki i zapewnić naszym klientom spokój ducha.

Mówimy po polsku, hiszpańsku, angielsku, niemiecku, włosku i rosyjsku.

Po więcej informacji o firmie zapraszamy tutaj:

www.dreamproperty.es

Znajdą tu Państwo również szeroki wybór nieruchomości, które mamy w tej chwili do sprzedaży lub wynajmu.

DREAMproperty.es

Kontakt z nami może być:

• telefoniczny:

Tatiana ES: +34 699 15 88 77 lub PL: +48 501 34 91 90

• mailowy:

tatiana@dreamproperty.es

• osobisty:

zapraszamy na Costa del Sol, w razie potrzeby pomożemy Państwu w organizacji przyjazdu.